

Sygn. akt: III APa 11/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

SSA Iwona Szybka (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Przemysław Trębacz

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2014 r. w Łodzi

sprawy **A. O.**

przeciwko **Fabryce (...) z siedzibą w R.**

o odszkodowanie,

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 8 maja 2014 r., sygn. akt: V P 9/13;

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda A. O. na rzecz pozwanej Fabryki (...) z siedzibą w R. kwotę 1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt: III APa 11/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 24 kwietnia 2013 roku, powód A. O. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Fabryki (...) S.A. w likwidacji w R. kwoty 80.195,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu, tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązania.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 maja 2014r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami postępowania w sprawie. Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach: A. O. zatrudniony był w Fabryce (...) S.A. w R. w likwidacji w okresie od dnia 16 sierpnia 1965 roku do dnia 31 października 1982 roku na stanowisku ślusarza na Wydziale Montażowym. W okresie pracy w Fabryce (...) w R. w okresie 1965 - 1982 powód miał świadomość, że praca jaką wykonuje należy do prac świadczonych w szczególnych warunkach. W dniu 25 października 1982 pozwany wystawił wnioskodawcy świadectwo pracy, w którym nie zawarł informacji, iż w okresie zatrudnienia powód pracował w warunkach szczególnych. Pismem z dnia 22 sierpnia 2012 roku, powód wystąpił do pozwanego Fabryki (...) S.A. w R. o wystawienia świadectwa pracy stwierdzającego prace powoda w warunkach szczególnych w okresie od 16 sierpnia 1965 roku do dnia 31 października 1982 roku. Pismem z dnia 24 sierpnia 2012 roku, pozwany odmówił powodowi wydania świadectwa wykonywania

pracy w warunkach szczególnych wskazując, że stanowisko ślusarza nie jest stanowiskiem pracy zaliczanym do pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Pozwem z dnia 6 września 2012 roku, A. O. wystąpił do Sądu Rejonowego w Radomsku z powództwem o ustalenie zatrudnienia w warunkach szczególnych. Wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 roku Sąd Rejonowy w Radomsku zobowiązał pozwaną Fabrykę (...) S.A. w R. do wydania powodowi A. O. świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach w okresie od 16 sierpnia 1965 roku do 31 października 1982 roku w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarza wymienionym w Dziale XIV poz. 25 punkt 1 wykazu A, określonym w załączniku Nr 1 do zarządzenia Nr 3 Ministra Hutnictwa i P. Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku w sprawie stanowisk prac, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego. W wykonaniu powyższego wyroku pozwany wydał powodowi w dniu 5 grudnia 2012 roku świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych. W okresie między datą wystawienia świadectwa pracy w dniu 25 października 1982 roku, a dniem 22 sierpnia 2012 roku powód nie występował do pozwanego o sprostowanie, czy też uzupełnienie świadectwa pracy o informacje o pracy w warunkach szczególnych. Powód A. O. z wnioskiem o wcześniejszą emeryturę wystąpił po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy w dniu 13 listopada 2012 roku, emeryturę pobiera od dnia 1 stycznia 2013 roku. Przed tą datą nie występował do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury. Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że powód urodzony w dniu (...), w dacie ukończenia 60 roku życia spełniał warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227), przy założeniu, iż pracodawca poświadczyłby fakt wykonywania pracy w szczególnych warunkach. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne. Powód wnosząc niniejszy pozew przeciwko następcy prawnemu swojego pracodawcy, jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazał przepis art. 471 k.c., który mocą art. 300 k.p., ma odpowiednie zastosowanie do stosunków między pracownikiem a pracodawcą. Na podstawie tego przepisu odpowiedzialność pracodawcy powstaje, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki: szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego; szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależycie wykonanym zobowiązaniem przez dłużnika; istnieje związek przyczynowy między faktem nienależyciego lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą. Sąd Okręgowy podkreślił, że ciężar dowodu istnienia wyżej wymienionych przesłanek w świetle art. 6 k.c. spoczywał na powodzie. W sytuacji, gdy zachowanie się dłużnika w wykonaniu zobowiązania ma polegać na daniu lub czynieniu, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, pojawia się wątpliwość o sposób przeprowadzenia przez wierzyciela dowodu na fakt niewykonania zobowiązania. W takich sytuacjach przyjąć trzeba, że to dłużnik, broniąc się przed zarzutem niewykonania lub nienależyciego zobowiązania, powinien przedstawić dowód spełnienia świadczenia. Ustalenie szkody pod postacią utraconych korzyści ma zawsze charakter hipotetyczny, polega bowiem na przyjęciu, że zysk w okresie poprzednim zostałby osiągnięty. Jednakże utrata zysku musi być przez żądającego odszkodowania udowodniona. Chodzi w tym przypadku jednak nie tyle o wykazanie pewności jego wystąpienia, ale duże prawdopodobieństwo, że praktycznie w świetle doświadczenia życiowego można przyjąć, że utrata zysku rzeczywiście miała miejsce. Wykazanie jednak powyższych przesłanek jest niewystarczające dla przyjęcia odpowiedzialności zobowiązanego, wobec braku związku przyczynowego pomiędzy działaniem zobowiązanego a powstałą szkodą. W doktrynie przyjmuje się przy tym, że unormowanie zawarte w art. 361 § 1 k.c. opiera się na założeniach teorii adekwatnego związku przyczynowego (przyczynowości adekwatnej), w wersji obiektywnej, zwanego też „normalnym związkiem przyczynowym”. Teoria ta zakłada, że związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy, gdy w grupie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Nie wystarczy więc stwierdzić istnienie związku przyczynowego jako takiego, lecz należy stwierdzić, że chodzi o następstwa normalne (a nie niezwykle, nadzwyczajne). Przy ocenie normalności następstw należy odwoływać się do reguł obiektywnie ustalonych. Kryterium adekwatności, jakie zostało przyjęte przez ustawodawcę polskiego w art. 361 § 1 k.c. odwołuje się do „normalnych” następstw działania i zaniechania wywołującego szkodę. Innymi słowy adekwatne są „normalne” następstwa działania i zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wszystkie inne zaś są „nieadekwatne”. Oznacza to, że z grupy wszelkich możliwych skutków danego zdarzenia znaczenie mają (i rodzą odpowiedzialność odszkodowawczą, gdy spełnione zostaną pozostałe przesłanki) tylko te, które stanowią normalne następstwa danego działania i zaniechania. Odpowiedzialność za szkodę nie może więc obejmować wszelkich następstw, które pozostają w ogólnym związku przyczynowym z danym zdarzeniem. W celu ustalenia, czy w konkretnej sprawie, gdzie mamy do czynienia ze szkodą, zachodzi „normalny” związek przyczynowy pomiędzy tą szkodą a działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego

należy zbadać, czy pomiędzy kolejnymi faktami istnieją obiektywne powiązania, czyli czy dany fakt (przyczyna) był koniecznym warunkiem wystąpienia innego faktu (skutku), a więc czy bez niego skutek by wystąpił, czy dany fakt (szkoda) wystąpiłby, gdyby nie było innego faktu, stanowiącego podstawę czyjejs odpowiedzialności. Jeśli badany skutek nastąpiłby również mimo nieobecności danego faktu (przyczyny), należy stwierdzić, że nie występuje żaden obiektywny związek przyczynowy i nie ma potrzeby dalszego badania, czy występuje związek przyczynowy „adekwatny”. W sytuacji natomiast pozytywnego stwierdzenia istnienia obiektywnego powiązania pomiędzy kolejnymi faktami należy następnie dokonać selekcji powiązań na „normalne” i „nienormalne”. Prawnie doniosłe są bowiem tylko następstwa normalne, typowe. Natomiast odrzucamy te, które są nienormalne (niezwykłe), bo wówczas nie zachodzi związek przyczynowy i to niezależnie od istnienia innych przesłanek odpowiedzialności.

W niniejszej sprawie powód podstawę odpowiedzialności pozwanego upatruje w fakcie nie zawarcia, w wystawionym w dniu 25 października 1982 roku powodowi świadectwie przez jego pracodawcę, poprzednika prawnego pozwanego, informacji, że powód pracował w warunkach szczególnych, co naraziło powoda na szkodę w postaci niemożności uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury. Jednocześnie jednak, co podkreślił Sąd Okręgowy, okolicznością bezsporną jest, że A. O. po wydaniu mu świadectwa pracy nie podjął procedury sprostowania świadectwa pracy, nie zwrócił się do pracodawcy o poświadczenie wykonywania pracy w szczególnych warunkach oraz, co zdaniem Sądu Okręgowego jest najistotniejsze, nie wystąpił z wnioskiem do organu rentowego o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury, choć wiek uprawniający do jej uzyskania osiągnął w dniu 26.11.2009 roku. Uczynił to dopiero w dniu 1 stycznia 2013 roku, a więc dopiero po przeszło trzech latach, co niewątpliwie stanowi istotne zaniechania i wskazuje na brak należytej staranności w dbałości o swoje interesy. Dlatego też w ocenie Sądu I instancji nie można uznać, że powód na skutek niewykonania lub też nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwaną Spółkę poniósł szkodę, która uzasadniałaby odpowiedzialność pozwanej na podstawie art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. O szkodzie w postaci utraty przez powoda prawa do wcześniejszej emerytury można by ewentualnie mówić w sytuacji, gdyby powód bezskutecznie ubiegał się o to świadczenie, nie mogąc uzyskać od pracodawcy odpowiedniego poświadczenia okresów pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Dla oceny zasadności roszczenia powoda nie bez znaczenia pozostają uregulowania prawne dotyczące procedury uzyskania przez pracownika prawa do emerytury, a w szczególności art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227) i przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz. 43 z późn. zm.), zwanego dalej rozporządzeniem. Okresy pracy w warunkach szczególnych, stosownie do § 2 ust. 2 rozporządzenia, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy. W tym miejscu wskazać należy, iż w zakresie obowiązku wydania świadectwa pracy obowiązywało wówczas (25 października 1982 roku) rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 listopada 1974 r. w sprawie świadectw pracy i opinii (Dz. U. Nr 45, poz. 269 ze zm), które nieco inaczej kształtowało obligatoryjną treść świadectwa pracy w porównaniu z obecnie obowiązującym rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania (Dz. U. Nr 60, poz. 282 ze zm.). Nie przewidywało ono wprost obowiązku zamieszczania w świadectwie pracy informacji o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Nakazywało jednak zamieszczenie w tym dokumencie także innych informacji, istotnych dla ustalenia uprawnień pracownika. Niewątpliwie była nią informacja o rodzaju pracy i warunkach jej wykonywania. Zauważyć nadto należy, iż nie obowiązywał jeszcze wówczas przepis art. 94 pkt 9 a k.p., albowiem punkt 9 a został dodany do art. 94 k.p. przez art. 2 pkt 3 ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz o zmianie ustawy - Kodeks pracy (Dz. U. Nr 16, poz. 77) i obowiązuje od 1 marca 1995. Jednak brak w Kodeksie pracy przed tą datą przepisu, który formułowałby *expressis verbis* obowiązek prowadzenia dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akt osobowych pracownika, nie oznacza, że obowiązek taki nie należał wówczas do treści stosunku pracy. Wynikał on przede wszystkim z licznych aktów wykonawczych, jak choćby z rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Wbrew twierdzeniom pełnomocnika pozwanego, na jego poprzedniku prawnym spoczywał więc obowiązek prowadzenia dokumentacji pracowniczej powoda oraz umieszczenia w wydanym powodowi świadectwie pracy informacji o rodzaju

wykonywanej przez powoda pracy i warunkach jej wykonywania. Jednak zaświadczenie przez zakład pracy, że pracownik pracował w warunkach szczególnych nie miało charakteru wiążącego dla organu rentowego przyznającego świadczenia uzależnione od wykonywania pracy w szczególnych warunkach i podlegało kontroli tego organu, bowiem świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c. Brak zatem takiego świadectwa lub jego zakwestionowanie przez organ rentowy, nie wyklucza dokonania ustalenia zatrudnienia w warunkach szczególnych innymi środkami dowodowymi w toku postępowania sądowego. Powyższa okoliczność oznacza, iż nawet wydanie przez pracodawcę świadectwa pracy w szczególnych warunkach nie gwarantuje uzyskania prawa do świadczenia, zaś jego brak może być konwalidowany w toku postępowania sądowego. Zdaniem Sądu Okręgowego powód winien wystąpić z wnioskiem o emeryturę do organu rentowego i w razie odmowy przyznania prawa do emerytury, z uwagi na brak świadectwa pracy w szczególnych warunkach, wnieść odwołanie do sądu. W toku postępowania sądowego, powód miałby możliwość ustalenia zatrudnienia w warunkach szczególnych innymi środkami np. za pomocą dowodu z zeznań świadków. Podkreślić przy tym należy, iż zgodnie z utrwalonym poglądem doktryny i orzecznictwa powyższa procedura jest jedyną możliwą do uzyskania prawa do świadczenia z ubezpieczeń społecznych i pośrednio do ustalenia faktu wykonywania pracy w szczególnych warunkach w razie braku świadectwa potwierdzającego powyższy fakt. Sąd Okręgowy przytoczył orzecznictwo Sądu Najwyższego z którego wynika, że ubezpieczony nie może uzyskać ustalenia przez sąd okresów ubezpieczenia dla celów ustalenia uprawnień z ubezpieczenia społecznego ani dowodów, które miałyby być wykorzystane w innym postępowaniu. W niniejszej sprawie powód uzyskał korzystny dla siebie wyrok, który mocą art. 365 § 1 k.p.c. wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Prawomocny wyrok swą mocą powoduje więc, że nie jest możliwe dokonanie odmiennej oceny i odmiennego osądzenia tego samego stosunku prawnego, w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami. Jednakże mocy wiążącej prawomocnego wyroku w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. nie można rozpatrywać w oderwaniu od art. 366 k.p.c., który przymiot powagi rzeczy osądzonej odnosi tylko "do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami". Jednak związanie sądu prawomocnym orzeczeniem, zapadłym w innej sprawie, na podstawie art. 365 § 1 k.p.c., występuje w zasadzie przy tożsamości nie tylko przedmiotowej, ale i podmiotowej obu tych spraw. Konsekwencją powyższych uregulowań jest fakt braku związania organu rentowego wyrokiem sądu ustalającym charakter wykonywanej przez powoda pracy, co oznacza, iż w razie zakwestionowania przez ZUS przedłożonego przez powoda świadectwa pracy w szczególnych warunkach wystawionego w wykonaniu wyroku Sądu i wydania decyzji odmownej w przedmiocie wniosku o przyznanie prawa do emerytury, powód ponownie musiałby dowodzić charakteru świadczonej przez siebie pracy u poprzednika pozwanego pracodawcy w toku postępowania dowodowego. Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że powód sam zaniedbał odpowiedniej staranności w ubieganiu się o prawo do wcześniejszej emerytury, czego konsekwencją jest uznanie, iż nie zachodzi normalny (adekwatny) związek między jego szkodą a zaniechaniami pracodawcy. Sąd uznał, iż nieuzyskanie przez powoda prawa do wcześniejszej emerytury nie wynika w ramach "normalnego" następstwa z tego, że pracodawca zaniedbał potwierdzenia pracy w szczególnych warunkach w świadectwie pracy, albo w osobnym, określonym zaświadczeniu. Między zaniechaniami pracodawcy, a szkodą jest brak adekwatności bowiem pomimo tego zaniechania powód mógł podjąć określone działania własne. Powstała szkoda pozostaje natomiast w normalnej relacji do zachowania powoda.

Rozstrzygnięcie sądu czyni bezprzedmiotowym rozważanie podnoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia. W sporze o niewykonanie zobowiązania wynikającego ze stosunku pracy (niewydanie właściwego świadectwa pracy) ma zastosowanie art. 291 KP. przewidujący trzyletni okres przedawnienia. Mając na uwadze, że Sąd Rejonowy w Radomsku wydał korzystny dla powoda wyrok w dniu 13 listopada 2012 roku, zaś pozew w niniejszej sprawie powód wniósł w dniu 24 kwietnia 2013 roku, stwierdzić należy, iż jego roszczenie nie uległo przedawnieniu. Mając na uwadze sytuację zdrowotną powoda Sąd, na podstawie art. 102 k.p.c., nie obciążył go kosztami postępowania w sprawie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód. Zaskarżanemu wyrokowi zarzucił:

1. rażąco naruszenie przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na treść wyroku: art. 233 k.p.c. poprzez błędne nieustalenie tego, że stan faktyczny przed dniem złożenia stronie pozwanej wniosku o wydanie prawidłowego świadectwa pracy, tj. 22. sierpnia 2012 r. jest inny niż po tym dniu, poprzez nieustalenie, że prawdopodobieństwo, że powód mając świadectwo pracy poświadczające okresy pracy w warunkach szczególnych ubiegałby się o wcześniejszą emeryturę jest bardzo znaczne, poprzez błędną ocenę relacji pomiędzy wystawieniem wadliwego świadectwa pracy powodowi przez pracodawcę, a nie otrzymywaniem przez niego emerytury, co doprowadziło do ustalenia, że nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy, poprzez błędną ocenę relacji pomiędzy odmową wydania poprawnego świadectwa pracy przez stronę pozwaną i późniejszym niż możliwe uzyskaniem prawa do emerytury przez powoda, co doprowadziło do ustalenia, że nie zachodzi pomiędzy tymi faktami adekwatny związek przyczynowy, poprzez niezgodne z doświadczeniem życiowym ustalenie, że powód zupełnie zaniedbał swoje interesy podczas, gdy powód zwrócił się do strony pozwanej o wydanie poprawnego świadectwa pracy, a następnie w tym celu niezwłocznie wystąpił do sądu, poprzez pominięcie faktu, że strona pozwana w piśmie z dn.24.08.2012 r. wprowadziła powoda w błąd stwierdzając, że stanowisko ślusarza nie jest stanowiskiem, które zaliczane jest do prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze; art. 328 § 2 poprzez niewskazanie w uzasadnieniu i niewyjaśnienie istoty sprawy, w szczególności pominięcie oceny faktu, że strona powodowa wprowadziła powoda w błąd co do wykonywania przez niego pracy w warunkach szczególnych;

2. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, wbrew logice, że powód powinien był złożyć niekompletny wniosek o emeryturę w celu uzyskania odmowy przyznania świadczenia i otwarcia sobie w ten sposób drogi do sądu

3. naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 471 k.c. w zw. z art. art. 361 § 2 k.c. przez niewłaściwą wykładnię w zakresie utraconych korzyści poprzez przyjęcie, że po stronie powoda nie wystąpiła szkoda w postaci utraconych korzyści; art. 361 § 1 k.c. przez błędną wykładnię poprzez przyjęcie, że w stanie faktycznym ustalonym przez Sąd nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy niewydaniem przez pozwaną stronę świadectwa pracy powodowi a uszczerbkiem w jego majątku; art. 361 § 1 k.c. przez błędną wykładnię poprzez wskazywanie dodatkowych zdarzeń, których wystąpienie jest niepewne (zakwestionowanie przez organ rentowy świadectwa pracy wystawionego przez stronę pozwaną) jako zdarzeń podważających istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wystąpieniem szkody u powoda a zaniechaniem po stronie pozwanej; art. 362 k.c. przez jego niezastosowanie i rozpatrywanie braku aktywności ze strony powoda w kategoriach braku adekwatnego związku przyczynowego zamiast w kategoriach przyczynienia się do powstania szkody; art. 96 ust. 1 pkt. 2 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 4 nieobowiązującej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin - (Dz. U. z dnia 18 grudnia 1982 r.) poprzez ich niezastosowanie przy ocenie stopnia zawinienia poprzednika prawnego pracodawcy, który zobowiązany był do bieżącego monitorowania możliwości uzyskania przez pracowników uprawnień emerytalnych oraz wydawania zaświadczeń niezbędnych do ustalenia prawa do świadczeń i ich wysokości; art. 97 ust. 1 pkt 2 - 4 nieobowiązującej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. (Dz. U. z dnia 18 grudnia 1982 r.) poprzez ich niezastosowanie i zarzucanie pracownikowi braku aktywności w sytuacji, gdy to na pracodawcy ciążył obowiązek naprawiania szkody za nieprawidłowości i brak bieżącego monitorowania prowadzenia dokumentacji pracowniczej, art. 8 k.c. poprzez jego niezastosowanie przez pominięcie faktu, że powoływanie się przez stronę pozwaną (następcę prawnego pracodawcy) na brak staranności i aktywności po stronie powoda (pracownika) jest nadużyciem prawa podmiotowego, gdyż pismem z dnia 24 sierpnia strona pozwana sama wprowadziła w błąd powoda co do statusu jego pracy jako pracy w warunkach szczególnych.

Apelujący wniosł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uwzględnienie powództwa w całości wraz z kosztami procesu za obydwie instancje względnie o uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości w celu wyliczenia rzeczywistej wielkości szkody powoda i zwolnienie powoda od kosztów opłaty sądowej od apelacji.

W uzasadnieniu apelujący podał, że fakty w sprawie były bezsporne i sąd prawidłowo ustalił ich występowanie oraz kolejność. Sąd dokonał też prawidłowej wykładni przepisu art. 361 § 2 kc jednak nie ustalił stopnia prawdopodobieństwa uzyskania świadczenia emerytalnego przez powoda i bezpodstawnie orzekł, że nie można uznać,

by powód poniósł szkodę w postaci utraconych korzyści, gdyż można by o tym mówić dopiero w sytuacji, gdyby powód bezskutecznie ubiegał się o emeryturę. Tymczasem Sąd powinien był ustalić, że pracownik nie ubiegał się o emeryturę, gdyż nie mając poświadczenia pracy w warunkach szczególnych zdawał sobie sprawę, że nie uzyska świadczenia. Sąd powinien był podzielić okres, za który powód żądał odszkodowania na dwa podokresy i prowadzić swoje rozważania prawne w odniesieniu do każdego z podokresów osobno - przed 22.08.2012 r. i po 22.08.2012r. To że powód nie ubiegał się wcześniej o wydanie prawidłowego świadectwa pracy i nie mając go nie ubiegał się o emeryturę powinno być rozpatrywane w kategoriach braku przyczynienia się powoda do powstania szkody. Z kolei analizując okres po 22 sierpnia 2012 r. należy stwierdzić, że Sąd zupełnie bezpodstawnie przyjął, że w tym okresie powód nie dbał o swoje interesy. Sąd pominął, że strona pozwana wprowadziła pracownika w błąd twierdząc w piśmie z dnia 24 sierpnia 2012 r., że stanowisko ślusarza nie jest stanowiskiem wymienionym w Rozporządzeniu RM z dn. 7. lutego 1983 r., i w związku z tym nie jest możliwe poświadczenie pracy w warunkach szczególnych. A stanowisko to było wskazane w załączniku do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dn. 30 marca 1985 r. wydanym na podstawie Rozporządzenia, na który powoływała się strona pozwana w swoim piśmie. W tej sytuacji powoływanie się od 24 sierpnia 2012 r. na brak staranności po stronie powoda i brak dbałości o swoje interesy jest nadużyciem prawa podmiotowego przez stronę pozwaną.

Pozwany wniósł odpowiedź na apelację domagając się jej oddalenia i zasądzenia na rzecz pozwanej od powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że zaprzecza, aby wprowadził powoda w błąd, co do jego statusu jako pracownika. Powód, przestał być pracownikiem poprzednika prawnego pozwanego w 1982 roku. Powód jednocześnie nigdy nie był pracownikiem pozwanego. Następnie prawie trzydzieści lat od ustania stosunku prawnego pomiędzy powodem a poprzednikiem prawnym pozwanego, powód w piśmie z dnia 22 sierpnia 2012 roku wystąpił do pozwanego o poświadczenie pracy w warunkach szczególnych. Tymczasem pozwany po trzydziestu latach od ustania stosunku pracy powoda, dysponując jedynie aktami osobowymi, które nie zawierały informacji, dających pozwanemu prawo do poświadczenia pracy powoda w warunkach szczególnych, nie miał podstaw, aby takie świadectwo powodowi wystawić. Powód wraz z dość liczną grupą innych pracowników zatrudnionych wiele lat temu na stanowisku ślusarza/tokarza, uzyskali w 2012 roku korzystne dla siebie wyroki Sądu Rejonowego w Radomsku, ustalające ich pracę w warunkach szczególnych. Podstawą do wydania takich wyroków przez Sąd Rejonowy w Radomsku były zeznania byłych pracowników pozwanego/jego poprzednika prawnego, którzy sobie wzajemnie potwierdzali, że pracowali stale i w pełnym wymiarze czasu pracy „przy azbieście”. Przyjęcie, że pozwany ma być odpowiedzialny majątkowo za to, że powód przez trzydzieści lat nie podjął działań w kierunku dochodzenia pełnego świadczenia emerytalnego z ukończeniem 60 roku życia (skoro uważał, że mu przysługuje z uwagi na pracę w warunkach szczególnych), jest właśnie nadużyciem prawa ze strony powoda. W kontekście braku związku przyczynowego niczym nieuzasadnione jest dokonywanie przez powoda sztucznych podziałów na okres sprzed pisma powoda z dnia 22 sierpnia 2012 roku o wydanie świadectwa pracy oraz po piśmie powoda z dnia 22 sierpnia 2012 roku. Powyższe pismo oraz sprawa z powództwa powoda o ustalenie pracy w warunkach szczególnych dowodzi jedynie, że powód był świadom przysługujących mu praw oraz potrafi ich dochodzić przed sądem. To zaś, dlaczego powód uczynił to dopiero po trzydziestu latach, jest zaniedbaniem powoda, które jego wyłącznie obciąża.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu albowiem wyrok Sądu I instancji odpowiada prawu.

Nietrafne są zarzuty naruszenia prawa procesowego art. 233 kpc. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy. Z niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji wynika, że A. O. zatrudniony był w Fabryce (...) S.A. w R. w likwidacji w okresie od dnia 16 sierpnia 1965 roku do dnia 31 października 1982 roku na stanowisku ślusarza na Wydziale Montażowym. W okresie pracy w Fabryce (...) w R. w okresie 1965 - 1982 powód miał świadomość, że praca jaką wykonuje należy do prac świadczonych w szczególnych warunkach. W dniu 25 października 1982r. pozwany wystawił wnioskodawcy świadectwo pracy, w którym nie zawarł informacji, iż w okresie zatrudnienia powód pracował w warunkach szczególnych. Pismem z dnia 22 sierpnia 2012 roku, powód wystąpił do pozwanego Fabryki (...) S.A. w R. o wystawienia świadectwa pracy stwierdzającego prace powoda w warunkach szczególnych w okresie od 16 sierpnia 1965 roku do dnia 31 października 1982 roku. Pismem z dnia 24 sierpnia 2012

roku pozwany odmówił powodowi wydania świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych wskazując, że stanowisko ślusarza nie jest stanowiskiem pracy zaliczanym do pracy w szczególnych warunkach. Pozwem z dnia 6 września 2012 roku, A. O. wystąpił do Sądu Rejonowego w Radomsku z powództwem o ustalenie zatrudnienia w warunkach szczególnych. Wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 roku Sąd Rejonowy w Radomsku zobowiązał pozwaną Fabrykę (...) S.A. w R. do wydania powodowi A. O. świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach w okresie od 16 sierpnia 1965 roku do 31 października 1982 roku w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarza wymienionym w Dziale XIV poz. 25 punkt 1 wykazu A, określonym w załączniku Nr 1 do zarządzenia Nr 3 Ministra Hutnictwa i P. Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku w sprawie stanowisk prac, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego. W wykonaniu powyższego wyroku pozwany wydał powodowi w dniu 5 grudnia 2012 roku świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych. W okresie między datą wystawienia świadectwa pracy w dniu 25 października 1982 roku, a dniem 22 sierpnia 2012 roku powód nie występował do pozwanego o sprostowanie, czy też uzupełnienie świadectwa pracy o informacje o pracy w warunkach szczególnych. Z wnioskiem o wcześniejszą emeryturę wystąpił po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy w dniu 13 listopada 2012 roku, a emeryturę pobiera od dnia 1 stycznia 2013 roku. Przed tą datą nie występował do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury. Przy takich, niekwestionowanych przez apelującego ustaleniach faktycznych trafnie Sąd Okręgowy przyjął, że powód nie udowodnił przesłanek odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 471 kc. Zgodnie z tym przepisem dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powód podstawę odpowiedzialności pozwanego upatruje w fakcie nie zawarcia, w wystawionym w dniu 25 października 1982 roku świadectwie pracy informacji, że powód pracował w warunkach szczególnych, co naraziło powoda na szkodę w postaci niemożności uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury i ostatecznie nieuzyskania kwoty 80 195 zł., która jest różnicą pomiędzy dochodami, które uzyskał w okresie od 1 kwietnia 2010r. do 31 grudnia 2012r., a które uzyskałby w okresie od 1 kwietnia 2010r. do 31 grudnia 2012r. gdyby pobierał emeryturę. Trafnie Sąd Okręgowy rozstrzygając niniejszą sprawę doszedł do przekonania, że nieuzyskanie przez powoda prawa do emerytury w obniżonym wieku nie było normalnym następstwem tego, że pracodawca nie potwierdził pracy w szczególnych warunkach w świadectwie pracy, albo w osobnym zaświadczeniu, skoro zgodnie z art. 184 o emeryturach i rentach z FUS ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Żadnym z warunków nabycia prawa do emerytury nie jest posiadanie świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Prawidłowo też Sąd Okręgowy ustalił, że pomiędzy zaniedbaniami pracodawcy, a szkodą brak jest adekwatności bowiem powód mógł podjąć określone działania własne, a powstała szkoda pozostaje w normalnej relacji do zachowania powoda. Zgodnie z treścią art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, a decyzja organu rentowego ma charakter deklaratoryjny. Jednakże samo spełnienie się przesłanek warunkujących prawo do świadczenia in abstracto nie stanowi postawy do wypłaty świadczenia. Podstawę taką stanowi wniosek o przyznanie, a następnie wypłacenie świadczenia, tak więc niewątpliwie ustawodawca przypisał decydującą rolę woli uprawnionego, który nawet jeżeli spełnia przesłanki nabycia prawa do świadczenia nie musi z niego korzystać. Konsekwencją tego jest to, że dopiero złożenie wniosku o świadczenie powoduje obowiązek jego wypłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014 r., II UK 398/13, LEX). Zatem tylko od ubezpieczonego zależy, czy złoży do organu rentowego wniosek o świadczenie, czy też nie. W niniejszej sprawie powód wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o emeryturę dopiero w styczniu 2013r. i emeryturę otrzymał od stycznia 2013r. Wcześniej z takiej drogi nie skorzystał. Wybrał inną drogę, a mianowicie powództwo przeciwko pracodawcy o ustalenie, że pracował w warunkach szczególnych, choć wiek uprawniający do uzyskania emerytury osiągnął w dniu 26.11.2009 roku, a brak świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych nie był żadną przeszkodą w złożeniu wniosku o emeryturę. Nie składając wniosku o emeryturę powód musi zatem ponieść konsekwencje swojego zaniechania tym bardziej, że z niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji wynika, że powód miał świadomość, że pracował w warunkach szczególnych. Powód nie występując o emeryturę do organu

rentowego, nie może obecnie kwestionować, że emeryturę otrzymał później, niż to by mu się według niego należało. Podzielić należy zatem stanowisko Sądu Okręgowego, że nieuzyskanie emerytury, a więc i pieniędzy, które wiążą się z otrzymaniem prawa do świadczenia emerytalnego, nie było spowodowane niewydaniem przez pozwanego świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych, a spowodowane było niezłożeniem przez powoda wniosku o emeryturę do właściwego organu rentowego. Nie brak świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych, a brak wniosku ubezpieczonego do ZUS o emeryturę spowodował nieustalenie prawa do świadczenia, a w związku z tym brak wypłaty stosownych świadczeń. Trafnie Sąd Okręgowy ustalił, że brak świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych nie był żadną przeszkodą do złożenia przez powoda wniosku o emeryturę, a także trafnie wskazał, że wydanie takiego świadectwa nie oznacza, że ubezpieczonemu należy się emerytura z tytułu pracy w warunkach szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2010-05-25, I UK 3/10, Monitor Prawa Pracy 2010/8/394). Spełnienie bowiem warunków do nabycia emerytury ocenia organ rentowy, który w formie decyzji emeryturę przyznaje i świadczenie wypłaca. Negatywna decyzja organu rentowego może być zaskarżona odwołaniem do Sądu Okręgowego, który ponownie ocenia spełnienie przez ubezpieczonego warunków do nabycia prawa do emerytury. Także prawomocny wyrok zapadły pomiędzy pracodawcą, a pracownikiem ustalający wykonywanie pracy w warunkach szczególnych nie jest wiążący dla organu rentowego i Sądu Ubezpieczeń Społecznych. W postępowaniu wywołanym wnioskiem o emeryturę zarówno organ rentowy jak i Sąd mają obowiązek suwerennego i autonomicznego ustalenia, czy ubezpieczony rzeczywiście pracował w warunkach szczególnych. Skoro więc, co niewadliwie ustalił Sąd Okręgowy, brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanego, a nieuzyskaniem przez powoda emerytury, to nie została spełniona przesłanka odpowiedzialności określona w art. 471 kc, a zarzut naruszenia art. 471 kc, art. 361 kc i 362 kc jest bezzasadny. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2007r. (II PK 208/06, OSNP 2008/7-8/99).

Niezależnie od powyższego podnieść należy, że dla przypisania odpowiedzialności z art. 471 kc wymagane jest aby naruszenie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność, bowiem naruszenie zobowiązania, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi nie ma znaczenia w ramach reżimu ex contractu. Dłużnik odpowiada za zachowania umyślne, a także za zachowanie nieumyślne – niedbalstwo. Niedłożenie należytej staranności przez dłużnika to możliwość postawienia mu zarzutu zawinięcia w formie niedbalstwa. W niniejszej sprawie pozwany pracodawca podnosił, że niewydanie świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych zarówno przez poprzednika prawnego, jak i przez następcę prawnego wynikało z faktu, że stanowisko, które zajmował powód - ślusarz na Wydziale Mechanicznym, nie było traktowane przez pracodawcę jako stanowisko pracy w szczególnych warunkach, a akta osobowe powoda uniemożliwiały wydanie takiego świadectwa w 2012r. Oceniając zachowanie pozwanego wskazać należy, że istotnie stanowisko ślusarza nie jest wymienione w Wykazie A rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 lutego 1983r. Nie było ono także wymieniane w poprzedzającym je rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia. (Dz. U. z dnia 18 czerwca 1979 r.) poza poz. 82 zamieszczoną w dziale III - prace ślusarskie przy remoncie wewnątrz cystern oraz w poprzedzającym to rozporządzenie, rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia. (Dz. U. z dnia 18 września 1956 r.) poza poz. 19 wymienioną w dziale I Stanowiska w zakładach przemysłowych różnych działów produkcji - ślusarze zatrudnieni przy remoncie wewnątrz cystern. Jest niesporne, że powód takich prac nie wykonywał. Z uzasadnienia pozwu w sprawie IV P 290/12 (akta sprawy załączone do niniejszych) wynika, że „rola montażysty ślusarza sprowadzała się do dofrezowania detalu, dotoczenia szczelności, lub innych zaułków montowanego detalu”. Pracy w warunkach szczególnych powód upatrywał w kontakcie z żeliwem oraz z detalami zawierającymi azbest w postaci gotowych szczęk hamulcowych, które dowiercano, doszlifowano, czy zmieniano nitowanie. Z akt osobowych powoda wynika, że w pozwanym zakładzie pracy wykonywał pracę ślusarza na Wydziale Montażowym. Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 13 listopada 2012r. ustalił, że powód w okresie od 16 sierpnia 1965r. do 31 października 1982r. wykonywał pracę wymienioną w dziale XIV poz. 25 pkt 1 zarządzenia Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Metalowego. Treść poz. 25 pkt 1 działu XIV brzmi: bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń, oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

1) stanowiska pracy, na których prace wykonywane są w warunkach szczególnych - stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przy stanowisku wymienionym w wykazie. Brak jest uzasadnienia wyroku, ale z zeznań świadków i powoda wynika, że praca powoda polegała na pracach ślusarskich przygotowawczych, czyli wierceniu, malowaniu, szlifowaniu, czyszczeniu, obrabianiu elementów do montażu mostów, które to elementy były z żeliwa, ale zdarzały się z azbestu i staliwa.

Na skutek wydania przez Sąd Rejonowy wyroku ustalającego, że powód pracował w warunkach szczególnych pracodawca wydał powodowi świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Ale w ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczność ta nie przesądza o winie pracodawcy. Należy bowiem ocenić, czy pracodawca nie dołożył należytej staranności w kwalifikowaniu pracy powoda według stosownych przepisów, a więc czy jego błąd o charakterze prawnym (w wykładni i stosowaniu przepisów) był zawiniony. W ocenie Sądu Apelacyjnego dostępny w sprawie materiał dowodowy, w tym także zebrany w sprawie IV P 290/12, nie daje podstaw do tego aby uznać, że nie zamieszczenie w świadectwie pracy wydanym z chwilą ustania stosunku pracy albo nie wydanie na wezwanie pracownika zgłoszone w piśmie z dnia 22 sierpnia 2012r. świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych, było zawinionym działaniem pozwanego. Z treści wyroku wydanego w sprawie IV P 290/12 wynika, że praca powoda została uznana za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych dlatego, że w ocenie Sądu Rejonowego powód wykonywał prace polegające na bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń, oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Taki rodzaj pracy nie wynika jednak ani z akt osobowych, ani z zeznań powoda złożonych w sprawie IV P 290/12, ani też z wezwania z dnia 22 sierpnia 2012r., w którym powód podał jedynie, że przez cały czas pracował jako ślusarz na Wydziale Montażu. Dlatego też, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zachowaniu pracodawcy jak i jego następcy prawnemu, nie można przypisać winy. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2011r., I PK 199/10).

Błędnie skarżący zarzuca naruszenie prawa materialnego art. 96 i 97 ustawy z dnia 14 grudnia 1982r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Wskazane artykuły obowiązywały bowiem dopiero od dnia 1 stycznia 1983r., natomiast stosunek pracy ustał 31 października 1982r. Podobnie jak w dacie rozwiązania stosunku pracy nie obowiązywało rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Ponadto z uwagi na wiek powoda w dacie rozwiązania stosunku pracy (ur. (...)) nie do zaakceptowania byłby pogląd, że obowiązek wskazany w art. 96 ust. 1 pkt 2 (ustalania na podstawie posiadanej dokumentacji, nie później niż na 2 lata przed osiągnięciem przez pracownika wieku emerytalnego, czy ma on okres zatrudnienia wymagany do emerytury, i zawiadomienia pracownika o wyniku tych ustaleń) obciążał ówczesnego pracodawcę.

Sąd Apelacyjny za chybiony uznaje zarzut naruszenia art. 8 kp. Uzasadnienie tego zarzutu przez apelującego sprowadza się do tego, że nadużyciem prawa jest powoływanie się przez pozwanego na brak staranności i aktywności po stronie powoda, gdy tymczasem sam pozwany wprowadził powoda w błąd co do „statusu jego pracy jako pracy w warunkach szczególnych”. Materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala na uznanie, że pozwany wprowadził powoda w błąd co do charakteru wykonywanej pracy, skoro w aktach osobowych znajdują się dokumenty potwierdzające pracę powoda na stanowisku ślusarza, a stanowisko to nie jest wymienione w Wykazie A.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc apelację oddalił.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art.102 kpc. w zw. z § 6 pkt 6, § 12 pkt 2 i § 13 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Mając na uwadze stan zdrowia powoda i ponoszone z tego tytułu wydatki na leczenie, które zostały wykazane w oświadczeniu o stanie rodzinnym i majątku, Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnione obciążenie powoda tylko połową należnych dla pozwanego kosztów zastępstwa procesowego.